

Bp Ignacy Dec

**Prymat Bożego prawa przed prawem stanowionym i ludzkimi  
zwyczajami oraz prymat tego, co wewnętrzne przed tym, co zewnętrzne  
Rogoźnica, 2 września 2018 r.**

Homilia wygłoszona podczas Mszy św. odprawionej na terenie byłego obozu koncentracyjnego Gross - Rosen , z okazji 79. rocznicy wybuchu Drugiej Wojny Światowej

**I. Wstęp**

Czcigodni bracia kapłani

Szanowni przedstawiciele władz państwowych i samorządowych, szczebla wojewódzkiego, powiatowego i gminnego, na czele z panem starostą powiatu świdnickiego i burmistrzem Strzegomia

Drodzy przedstawiciele organizacji kombatanckich, weteranów wojennych,

Drodzy przedstawiciele wojska, Ochotniczej i Państwowej Straży Pożarnej,

Szanowni żołnierze i drodzy harcerze, poczty sztandarowe

Umiłowani w Panu bracia i siostry!

Wczoraj rozpoczęliśmy dziewiąty miesiąc roku 2018, w którym świętujemy setną rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości. W miesiącu tym wspominamy wybuch Drugiej Wojny Światowej, najstraszliwszej wojny w dziejach świata, podczas której wymordowano na świecie około 60 milionów ludzi, w tym około sześć milionów obywateli polskich. Dnia 1 września 1939 r., , wczesnym rankiem zaatakowali nas z powietrza, od strony morza i drogą lądową, Niemieccy naziści, a po niespełna trzech tygodniach, 17 września - od wschodu bolszewicki Związek Radziecki. Każdego roku, w pierwszą niedzielę września przychodzimy tutaj, na teren byłego niemieckiego obozu koncentracyjnego Gross Rosen, by modlić się za tych, którzy tu cierpieli i zginęli na tym miejscu kaźni. Przychodzimy także, by modlić się o to, by takie czasy już nigdy się nie powtórzyły, by poszczególni ludzie i całe narody mogli żyć w pokoju i wzajemnej zgodzie.

Drodzy bracia i siostry, w obecnej homilii zaaplikujmy przesłanie słowa Bożego, zwłaszcza dzisiejszej Ewangelii, do wydarzeń sprzed 79. lat i do dzisiejszej sytuacji społeczno-religijnej naszego życia. Wydobądźmy z dzisiejszego słowa Bożego, ogłoszonego przed chwilą na terenie tego byłego obozu koncentracyjnego, główne wątki ważne na dziś i jutro naszego życia osobistego, rodzinnego, narodowego i międzynarodowego.

## **1. Prymat prawa Bożego przed prawem stanowionym**

Faryzeusze i uczeni w Piśmie atakowali Jezusa wprost, albo też pośrednio, atakując Jego uczniów. Dziś słyszymy o ataku na uczniów Pana Jezusa. Dzisiaj jest podobnie. Niektórzy ludzie z lewicy, różni adwersarze religijni ośmieszają niekiedy wprost Bożego prawo, wymogi Pana Boga, ale częściej atakują ludzi Kościoła, dzisiejszych uczniów Jezusa Chrystusa. Ewangeliczny zarzut skierowany na uczniów dotyczył obmywania rąk: "Dlaczego twoi uczniowie nie postępują według tradycji starszych, lecz jedzą nieczystymi rękami?" (Mk 7,5). Wielu z nas z pewnością powiedziało by, że było to pytanie sensowne, ale jak przyjrzymy się dokładniej postawie faryzeusza, odkryjemy, że było ono przejawem przesadnego dbania o sprawy zewnętrzne, na niekorzyść tego, co wewnętrzne. Jezusowi to pytanie stwarza okazję, by powiedzieć, że ważniejsze jest czyste serce, aniżeli czyste ręce, że ważniejsze jest obycie wewnętrzne serca, niż obmycie zewnętrzne rąk. Chrystus korzysta ze sposobności, by zacytować proroka Izajasza o obłudnikach: "<Ten lud czci Mnie wargami, lecz sercem swym daleko jest ode Mnie. Ale czci Mnie na próżno, ucząc zasad podanych przez ludzi>" (Mk 7,6) . I Jezus dodaje od siebie: "Uchyliliście przykazanie Boże, a trzymacie się ludzkich tradycji" (Mk 7,8). W tych ostatnich słowach Chrystus wskazuje na prymat Prawa Bożego przed ludzkim prawem, przed prawem stanowionym przez człowieka. Jezus z pewnością nie przekonał wszystkich, że tak ma być.

W jakiejś nowej, może bardziej dramatycznej odsłonie, zdarzyło się to 79 lat temu. Nasz zachodni sąsiad zewnętrznie udawał, że Bóg jest ważny a nawet potrzebny. Agresji na Polskę towarzyszyło hasło "Gott mit uns" - "Bóg z nami". Pociągi do Auschwitz wiozły więźniów na zniszczenie w majestacie prawa. Tak się dzieje, że gdy prawo stanowione, nie wynika z prawa Bożego, gdy się je uważa za ważniejsze od tego co nakazał czy zakazał Bóg. Trzeba to dzisiaj także przypominać tym, którzy w różnych gremiach ustawodawczych nie liczą się z Bożym prawem i prawym sumieniem. Czy rzeczywiście mamy przyznać rację tym, którzy mówią, że Konstytucja jest ważniejsza od Dekalogu, od Ewangelii?. Trzeba też właściwie interpretować, co znaczy określenie "państwo prawa", którym się tak często posługują politycy. Nie usiłujmy poprawiać Pana Boga. Budujmy w Europie, w świecie i w Polsce państwo prawa oparte na wartościach wskazanych przez Boga. Nie zapominajmy słów św. Jana Pawła II, że demokracja bez wartości przeradza się w jawny lub ukryty totalitaryzm.

## **2. Prymat tego, co wewnętrzne nad tym, co zewnętrzne**

Jest to druga bardzo ważna prawda, którą dziś nam przypomina nasz Zbawiciel Jezus Chrystus. "Nic nie wchodzi z zewnątrz w człowieka, co mogłoby uczynić go nieczystym, lecz co wychodzi z człowieka, to czyni człowieka nieczystym...Z wnętrza bowiem, z serca ludzkiego pochodzą złe myśli, nierząd, kradzieże, zabójstwa, cudzołóstwa, chciwość, przewrotność, podstęp, wyuzdanie, zazdrość, obelgi, pycha, głupota. Wszystko to zło z wnętrza pochodzi i czyni człowieka nieczystym" (Mk 7, 18. 21-23). Z powyższych słów

Pana Jezusa wynika, że źródło wszelkiego dobra i zła kryje się w naszym wnętrzu. Dlatego winniśmy na pierwszym miejscu dbać o wygląd wewnętrzny, o to, aby się podobać przede wszystkim Panu Bogu, a niekoniecznie ludziom.

W królewskim Krakowie, na drzwiach rektoratu Papieskiego Uniwersytetu Jana Pawła II od czasów Średniowiecza znajduje się bardzo wymowny napis, który umieścili uczeni z Uniwersytetu Jagiellońskiego. Napis ten brzmi: "Nil est in homine bona mente melius" - "Nie ma niczego lepszego w człowieku nad dobra myśl". Słowa te wielokrotnie cytował Ojciec św. św. Jan Paweł II na spotkaniach z przedstawicielami nauki i kultury. Winniśmy całe nasze życie uczyć się dobrego myślenia, z czego się rodzą dobre, szlachetne pragnienia, z czego rodzą się dobre słowa i dobre czyny. Nasz umysł i nasze serce: intelekt i wola, po prostu nasz ludzki duch, obleczony w ciało, zamknięty w materii cielesnej, winien być mieszkaniem dla Ducha Świętego. Tak często o tym zapominamy. Niektórzy zaś ludzie oddali swoje wnętrza na mieszkanie dla ducha złego. A że tak jest, to sam Chrystus to dziś nam mówi: "Całe to zło z wnętrza pochodzi i czyni człowieka nieczystym" (Mk 7,23).

### **3. Apostrofa do rodziców, nauczycieli i wychowawców oraz władz oświatowych na początku nowego roku szkolnego i katechetycznego**

Drodzy bracia i siostry, jutro zaczynamy nowy rok szkolny i katechetyczny, jutro po wakacjach zabrzmi w szkołach podstawowych i średnich pierwszy dzwonek. Otoczmy rodziców, dyrektorów szkół, pedagogów, i nauczycieli i katechetów, naszą braterską i siostrzaną modlitwą. Dzisiejsze pouczenie Pana Jezusa może stanowić fundamentalny program na edukację młodego pokolenia. Uczmy młode pokolenie dobrego myślenia, dbajmy o czystość wnętrza młodego pokolenia, byśmy mieli dobrych synów i córki Kościoła i Ojczyzny. Pamiętajmy jednak, że nasz wpływ na młode pokolenie dokonuje się przede wszystkim przez nasze świadectwo życia, w myśl zasady: "Verba docent, exempla trahunt"- "Słowa pouczają a przykłady pociągają".

### **Zakończenie**

Drodzy bracia i siostry, prosimy w tej Eucharystii Pana Boga o wieczną radość i wieczny pokój dla tutaj osadzonych więźniów, którzy tu zginęli, którzy tu przebywali. Prośmy także o pokój dla świata, dla wszystkich narodów. Prośmy o pokój i jedność w naszym narodzie. Prośmy, abyśmy, przy Bożej pomocy, potrafili przedłużyć chlubne dzieje naszych poprzedników w wierze, abyśmy i my zapisali jak najlepszym życiem karty historii naszego czasu. Amen .